KUBAŃCZYK, HIENY

wszyscy gonią hajs
tak, pazerni kumple chcą tylko brać
ja w życiu widzę już tylko rap
obłudnych masek już nie chce znać
jak byłem na dnie
nie było fajnie
gdzie był każdy, co teraz brat?
nie było was!
nie było was

każdy życie mi tu chce układać
wiem kto kumple a kto zwykłą szmata
i mordeczko, tak się tutaj składa
że mam jednego rodzonego brata

taka zasada:
ufaj i kontroluj
a przeważnie to pomaga
bo
w tych tarapatach nikt nie pomaga
się nie układa, to wsparcie spada
wszyscy znikają jak hajsu strata
dla nich nieszczęście
ważna wypłata

a w głowie słyszysz znów jęk
tych wszystkich fałszywych hien
których przerasta tan lęk
priorytet: hajs – to nie blef
fałszywi kumple chcą miećnie ciebie, lecz twój cash
patrz komu ufać jak chcesz znaleźć na pazerność lek
a w głowie słyszysz znów jęk
tych wszystkich fałszywych hien
których przerasta tan lęk
priorytet: hajs – to nie blef
fałszywi kumple chcą mieć
nie ciebie, lecz twój cash
patrz komu ufać jak chcesz znaleźć na pazerność lek

zrobisz dobrze, to cię zjedzą, ze sie afiszujesz
hejtu nawet kiedy na dzieciaczków hajs kołujesz
dokąd zmierza świat?
dokąd zmierzają ci ludzie?
brak empatii społeczeństwo co dzień wykazuje

jak hieny każdy chce tutaj jeść
potem odejdą, gdy ty na dnie
walczysz samotnie o lepszy dzień
wróg wroga jest przyjacielem, wiesz
to ciągle na blokach sprawdza się
w sukcesie wszyscy lecz sam na dnie
taki algorytm ma to życie:
są tu wzloty i upadki, dużo zdarza się fałszywek

ja oczy dookoła głowy
dziś załączam tryb sportowy
a ci dupa wali rogi

hajs ich goni
w ich pogoni
myśląc o nich
w tej ironii
jak osłonić mam to siano
kiedy jestem w tej agonii

kiedy pościg mnie goni
kiedy mówią dziwne głosy

a w głowie słyszysz znów jęk
tych wszystkich fałszywych hien
których przerasta tan lęk
priorytet: hajs – to nie blef
fałszywi kumple chcą mieć
nie ciebie, lecz twój cash
patrz komu ufać jak chcesz znaleźć na pazerność lek
a w głowie słyszysz znów jęk
tych wszystkich fałszywych hien
których przerasta tan lęk
priorytet: hajs – to nie blef
fałszywi kumple chcą mieć
nie ciebie, lecz twój cash
patrz komu ufać jak chcesz znaleźć na pazerność lek